

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 275/2025 | 2 października 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Karambol przy Galerii Jeziorak. Samochody całkowicie zablokowały ulicę

Wyciek gazu po zderzeniu aut, strażacy walczyli z zagrożeniem!

Karambol przy Galerii Jeziorak. Samochody całkowicie zablokowały ulicę



Wieczór w centrum Ławy przyniósł niebezpieczne wydarzenia, które sparaliżowały ruch i postawiły na nogi wszystkie służby ratunkowe. Ulica Królowej Jadwigi została całkowicie zablokowana.

Zderzenie trzech samochodów osobowych i akcja gaśnicza w centrum Ławy

Jak podaje portal infoilawa.pl, do wypadku doszło w środę, 1 października 2025 roku, około godziny 20:00. Na wysokości parku z fontanną i przystanku autobusowego koło Galerii Jeziorak doszło do groźnego zdarzenia z udziałem trzech samochodów osobowych. Pojazdy zderzyły się tyłem, jeden z nich miał instalację LPG, z której nastąpił wyciek gazu.

Sytuacja wymagała natychmiastowej akcji gaśniczej. Na miejscu pojawiła się policja, straż pożarna oraz ratownicy medyczni, którzy zabezpieczyli teren i udzielali pomocy poszkodowanym.

Utrudnienia dla kierowców w okolicach Galerii Jeziorak

Kolizja spowodowała chwilowe utrudnienia w ruchu

drogowym w centrum Ławy. Kierowcy musieli liczyć się z objazdami i opóźnieniami w okolicach Galerii Jeziorak.

Nietrzeźwy kierowca sprawcą kolizji i całkowita blokada ulicy Królowej Jadwigi

Według ustaleń portalu infoilawa.pl sprawcą zdarzenia był nietrzeźwy kierujący. To właśnie jego nieodpowiedzialne zachowanie doprowadziło do niebezpiecznego karambolu w samym centrum miasta.

Służby apelują o ostrożność i przypominają, że prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu jest poważnym zagrożeniem nie tylko dla sprawcy, ale przede wszystkim dla innych uczestników ruchu. Policjanci prowadzą dalsze czynności w sprawie tego zdarzenia.

źródło: infoilawa.pl/KPP Ława

Kobieta dachowała, wiozła swoje małe dziecko. Miała ponad 1,5 promila



Wieczór w powiecie iławskim mógł zakończyć się tragedią. Kierująca samochodem osobowym 32-latka wsiadła za kierownicę pod wpływem alkoholu i z dzieckiem na pokładzie. Kilka chwil później dachowała.

Nietrzeźwa kobieta dachowała samochodem, mając w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu

Do zdarzenia doszło na jednej z lokalnych dróg w powiecie iławskim. Jak poinformowała Komenda Powiatowa Policji w Iławie, kobieta jechała zdecydowanie za szybko, straciła panowanie nad pojazdem i wypadła z jezdni. Auto dachowało. Funkcjonariusze szybko ustalili, że 32-latka była nietrzeźwa – badanie alkomatem wykazało ponad 1,5 promila alkoholu w jej organizmie.

W aucie było dziecko – skrajna

nieodpowiedzialność 32-letniej kierującej

Sytuacja nabrała jeszcze poważniejszego wymiaru, gdy okazało się, że kobieta przewoziła w samochodzie swoje małe dziecko. Policjanci nie mają wątpliwości, że to przykład skrajnej nieodpowiedzialności. Na szczęście dziecku ani matce nic poważnego się nie stało.

Sprawa nietrzeźwej 32-latki trafi do sądu. Grożą jej konsekwencje prawne, w tym utrata prawa jazdy i kara pozbawienia wolności. Policjanci z Iławy apelują, by nigdy nie wsiadać za kierownicę po alkoholu – to zagrożenie dla życia i zdrowia nie tylko kierowcy, ale i pasażerów oraz innych uczestników ruchu.

Żółtozielona woda w sieci miejskiej w Olsztynie. Służby wydały komunikat



Mieszkańcy Olsztyna mogą w najbliższych dniach zauważyć zabarwioną wodę w instalacjach. MPEC wyjaśnia, co się dzieje.

Dlaczego woda w sieci miejskiej zmieni kolor?

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Olsztynie poinformowało, że woda w sieci ciepłowniczej zostanie czasowo zabarwiona na żółtozielono. Działanie to ma na celu kontrolę szczelności infrastruktury – rurociągów, armatury oraz wymienników ciepła.

Barwiona woda może pojawić się nie tylko w instalacjach centralnego ogrzewania, ale również w kranach z ciepłą wodą użytkową.

Prośba o pomoc mieszkańców Olsztyna

MPEC apeluje do mieszkańców oraz administratorów nieruchomości o zgłaszanie miejsc, w których pojawi się woda o charakterystycznej barwie.

„W przypadku zauważenia zabarwionej wody na ulicach, chodnikach, studzienkach, w rzekach i innych ciekach wodnych prosimy o przekazywanie informacji pod numer telefonu 993 lub (89) 526 85 13” – czytamy w komunikacie MPEC Olsztyn.

Zgłoszenia można również przysyłać mailowo na adresy: biuro@mpec.olsztyn.pl oraz pogotowie@mpec.olsztyn.pl.

Czy barwiona woda jest bezpieczna?

Przedsiębiorstwo uspokaja, że zastosowany środek nie jest niebezpieczny dla ludzi, zwierząt ani środowiska. Preparat używany do barwienia wody w ciepłownictwie stosowany jest również w chemii gospodarczej.

Mimo to, jeśli po kontakcie z wodą wystąpią jakiegokolwiek niepokojące objawy, należy niezwłocznie

skontaktować się z lekarzem.

wody, informując jedynie, że działania są przeprowadzane okresowo i mają charakter kontrolny.

Kiedy akcja się zakończy?

MPEC nie podał dokładnych dat zakończenia barwienia

źródło: MPEC Olsztyn

PKP Intercity uruchamia nowy rozkład! Szybsze połączenia z Olsztyna i Mazur



Podróżni od dawna czekali na zmiany, które skrócą czas przejazdu i zwiększą liczbę połączeń między największymi miastami. Z dniem 1 października PKP Intercity wprowadziła nowy rozkład jazdy, a w nim szybkie pociągi, które mają sprawić, że podróże staną się wygodniejsze i bardziej dostępne. Zyskają m.in. mieszkańcy Warmii i Mazur oraz Wielkopolski.

Skrócony czas przejazdu do Giżycka i nowe połączenia na Mazurach

Już od 3 października w rozkładzie pojawi się pociąg IC Hańcza, którym pasażerowie z Krakowa, Kielc, Radomia i Warszawy dojadą zarówno do Giżycka, jak i na Litwę. Skład będzie rozdzielany w Białymstoku – część pojedzie do Wilna, a część do stolicy Mazur. Dzięki modernizacji trasy Ełk – Giżycko pociągi osiągną prędkość do 160 km/h, co pozwoli skrócić podróż o nawet 30 minut w stronę Giżycka i 39 minut w kierunku Białegostoku.

Na Mazury dojedzie też pociąg IC Słowacki, który dotychczas kończył trasę w Ełku. Od października zostanie on wydłużony do Giżycka, a na odcinku Ełk – Giżycko uzupełni ofertę IC Hańcza. Skład obsłuży nowoczesny elektryczny zespół trakcyjny ED161.

Nowa trasa Kraków – Bielsko-Biała i przywrócone pociągi dalekobieżne

Kolejną nowością jest szybkie połączenie Kraków – Bielsko-Biała przez Oświęcim i Chrzanów, kursujące cztery razy dziennie. Najszybsza podróż zajmie zaledwie 74 minuty, co stawia ten odcinek wśród

najszybszych tras regionalnych w Polsce.

Jednocześnie przewoźnik przypomniał, że od września zwiększono częstotliwość kursowania pociągów IC Lazur (Gdynia – Łódź) i IC Zamenhof (Białystok – Warszawa Zachodnia), które obecnie kursują codziennie. Zakończone prace modernizacyjne pozwoliły także na przywrócenie pełnych relacji składów IC Hetman, IC Kasztelan i IC Górski, które ponownie obsługują połączenia z Hrubieszowa i Lublina.

Nowe szybkie połączenie Olsztyn - Poznań i kolejne plany PKP Intercity

Z początkiem października ruszy też długo wyczekiwane połączenie IC Pojezierze, które połączy Olsztyn z Poznaniem. Trasa będzie przebiegać przez

Ławę, Toruń, Inowrocław i Gniezno. Będzie to już szósta para pociągów łączących stolice województw warmińsko-mazurskiego i wielkopolskiego, co ma znacząco poprawić komunikację między tymi regionami.

PKP Intercity podkreśla, że rozwój siatki połączeń to element długoterminowej strategii. W 2024 roku spółka przewiozła 78,5 mln pasażerów, a prognozy na bieżący rok zakładają wzrost do 88 mln. Według planów, do 2030 roku liczba podróżnych ma sięgnąć nawet 110 mln.

Chociaż zmiany wprowadzane są etapami, październikowy rozkład jazdy pokazuje, że podróż koleją w Polsce staje się coraz szybsza, bardziej dostępna i wygodna – zwłaszcza dla mieszkańców Warmii i Mazur oraz turystów odwiedzających te regiony.

źródło: PAP

Sezon grzewczy dopiero ruszył, a oszuści już żerują. Ofiary tracą tysiące!



Wraz z początkiem jesieni i nadchodzącym sezonem grzewczym coraz więcej mieszkańców Warmii i Mazur zaczyna rozglądać się za opałem w dobrej cenie. Niestety, ten okres staje się również okazją dla internetowych oszustów, którzy podszywają się pod sprzedawców węgla i innych paliw stałych. Ofiarami padli już mieszkańcy regionu, tracąc kilka tysięcy złotych.

Mieszkancka gminy Łukta straciła prawie 3000 zł na fałszywym zakupie węgla

Na początku października do policjantów w Ostródzie zgłosiła się mieszkanka gminy Łukta. Kobieta kilka tygodni wcześniej zamówiła węgiel poprzez stronę internetową, wierząc, że kupuje opał od legalnego sprzedawcy. Pomimo upływu czasu nie otrzymała ani zamówionego towaru, ani zwrotu pieniędzy. Straciła prawie 3000 zł, a kontakt ze sprzedawcą się urwał.

Policja bada sprawę i przypomina, że tego typu oszustwa nasilają się szczególnie w okresie jesiennym, gdy wiele osób w pośpiechu szuka atrakcyjnych ofert na opał.

Mieszkaniec powiatu węgorzewskiego oszukany przy zakupie mialu węglowego

Podobna sytuacja spotkała 52-latkę z powiatu węgorzewskiego. Mężczyzna znalazł w sieci ofertę sprzedaży mialu węglowego w atrakcyjnej cenie. Zapłacił blisko 1100 zł, lecz kiedy chciał sprawdzić status zamówienia, odkrył, że strona internetowa... zniknęła. Dopiero wtedy dotarł do opinii o sprzedawcy, które okazały się jednoznacznie negatywne.

Policjanci prowadzą postępowanie, a sprawa jest dowodem na to, że internetowi oszuści działają coraz śmielej, wykorzystując potrzeby mieszkańców regionu w sezonie grzewczym.

Policja apeluje o ostrożność przy zakupach opału w internecie

Funkcjonariusze przypominają, że aby nie paść ofiarą oszustwa, warto kierować się kilkoma zasadami. Przede wszystkim należy dokładnie sprawdzić sprzedawcę i jego opinie, zwracać uwagę na podejrzanie niskie ceny oraz upewniać się, od kiedy konto działa w serwisie. Warto czytać regulaminy i domagać się potwierdzenia nadania przesyłki.

Policja apeluje również, by nie kasować korespondencji ze sprzedawcą – w przypadku oszustwa może ona stanowić kluczowy dowód. Sezon grzewczy dopiero się zaczyna, a oszuści już wykorzystują naiwność i pośpiech kupujących. Dlatego policja ostrzega: uważajmy na podejrzane oferty i pamiętajmy, że czasem zbyt niska cena może kosztować znacznie więcej, niż się spodziewamy.
źródło: KWP

18-latek sunął przez miasto, jakby nie uważał na kursie. Stracił prawo jazdy po 3 miesiącach



Miał prawo jazdy zaledwie od trzech miesięcy, a już musiał się z nim pożegnać. 18-latek wpadł podczas policyjnej kontroli drogowej w Ełku i teraz czekają go surowe konsekwencje.

Zatrzymanie młodego kierowcy w Ełku

Policjanci z ełckiej drogówki zatrzymali do kontroli 18-letniego kierowcę. Mężczyzna, który dopiero od niespełna trzech miesięcy posiadał prawo jazdy, poruszał się przez miasto z prędkością 123 km/h, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h.

Surowe konsekwencje za brawurę na drodze

Za rażące przekroczenie prędkości młody kierowca

stracił dokumenty na trzy miesiące. Otrzymał także wysoki mandat w wysokości 2500 zł oraz 15 punktów karnych.

Funkcjonariusze podkreślają, że nadmierna prędkość jest jedną z głównych przyczyn tragicznych wypadków.

Problem młodych kierowców

Statystyki policyjne pokazują, że młodzi i niedoświadczeni kierowcy częściej dopuszczają się niebezpiecznych manewrów. Brak praktyki oraz skłonność do brawury sprawiają, że są jedną z grup szczególnie narażonych na udział w wypadkach.

Wypadek na DK53 - opel wbił się w volkswagena



Na drodze krajowej nr 53 w powiecie szczycieńskim zrobiło się niebezpiecznie, gdy jedno z aut nie zdążyło wyhamować. Z pozoru rutynowy manewr skrętu zakończył się poważnym zdarzeniem drogowym i interwencją służb ratunkowych.

Opel uderzył w volkswagena podczas manewru skrętu w Chochole

We wtorek 30 września po godzinie 14:00 na odcinku krajowej 53, w pobliżu miejscowości Chochół, kierujący opel 46-letni mieszkaniec gminy Szczytno nie zachował bezpiecznej odległości od jadącego przed nim volkswagena. 58-letnia kierująca z gminy Świętajno skręcała w lewo, gdy doszło do zderzenia.

Siła uderzenia była na tyle duża, że oboje uczestnicy wypadku doznali obrażeń i zostali przewiezieni do szpitala. Na szczęście ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Policjanci ustalili, że zarówno kobieta, jak i mężczyzna byli trzeźwi.

Policja i strażacy na miejscu zdarzenia w powiecie

szczycieńskim

Na miejscu pracowały wszystkie służby – policjanci, strażacy i ratownicy medyczni. Funkcjonariusze zabezpieczyli drogę i kierowali ruchem, by zminimalizować utrudnienia na trasie krajowej. Strażacy pomagali w zabezpieczeniu pojazdów i usunięciu skutków kolizji.

Śledczy wyjaśniają teraz dokładne przyczyny oraz przebieg zdarzenia. Jak podkreślają policjanci, przyczyną podobnych wypadków na drogach krajowych jest najczęściej brak zachowania odpowiedniego odstępu i nieuwaga kierowców.

Apel policji o ostrożną jazdę na drogach Warmii i Mazur

Policja apeluje do kierowców, aby szczególnie w rejonie manewrów skrętu i na drogach krajowych zachowywali bezpieczną odległość od poprzedzających pojazdów. Chwila nieuwagi może

skończyć się groźnym zdarzeniem i koniecznością hospitalizacji, jak miało to miejsce w gminie Szczytno.

Droga krajowa nr 53, łącząca Olsztyn ze Szczytnem, jest jednym z kluczowych szlaków komunikacyjnych w

regionie. Wzmożony ruch, szczególnie w godzinach popołudniowych, sprawia, że każde nieostrożne zachowanie kierowców może zakończyć się niebezpiecznym zdarzeniem.

źródło: KPP Szczytno

Kolizja na S16. BMW uderzyło w tył Hondy



Fot. OSP Barczewo

Do porannej kolizji doszło w czwartek 2 października na drodze S16 w miejscowości Wójtowo. W zdarzeniu brały udział dwa samochody osobowe - Honda i BMW.

Poranna kolizja na trasie S16 pod Olsztynem

Do zdarzenia doszło około godziny 6:36 na wyjeździe nr 205 w Wójtowie. Według informacji przekazanych przez Ochotniczą Straż Pożarną w Barczewie zderzyły się dwa samochody osobowe - Honda i BMW. Kierowcy nie wymagali pomocy medycznej.

Działania straży pożarnej i służb na S16

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, odłączyli

akumulatory w pojazdach i usunęli pozostałości z jezdni, w tym rozlaną plamę oleju, używając sorbentu i szczotek. Na miejsce skierowano zastęp 309N04, jednostkę JRG 2 Olsztyn, Zespół Ratownictwa Medycznego oraz policję.

Ruch drogowy w czasie działań służb

Podczas akcji występowały utrudnienia w ruchu. Obecność policji na miejscu miała na celu wyjaśnienie dokładnych okoliczności zdarzenia oraz przywrócenie płynności na trasie.

źródło: OSP Barczewo

Ponad 141 mln zł dofinansowania dla szpitali z Warmii i Mazur



Region Warmii i Mazur wchodzi w nowy etap inwestycji w ochronę zdrowia. Dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy oraz Funduszy Europejskich dla Warmii i Mazur szpitale w całym województwie otrzymają setki milionów złotych na cyfryzację, nowoczesne systemy IT oraz modernizację zaplecza. To przełomowe decyzje, które mają bezpośrednio wpłynąć na komfort i bezpieczeństwo pacjentów.

Fundusze europejskie dla Warmii i Mazur - wsparcie dla szpitali

Zarząd Województwa zaakceptował kolejne wnioski o dofinansowanie w ramach programu Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur na lata 2021-2027. Środki trafią do pięciu placówek medycznych w regionie:

- Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci w Ameryce - 4 369 758,63 zł
- Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc w Olsztynie - 6 005 170,48 zł
- Zespół Opieki Zdrowotnej w Szczytnie - 1 615 512,33 zł
- Zespół Opieki Zdrowotnej w Nidzicy - 1 480

170,26 zł

- Wojewódzki Szpital Zespólny w Elblągu - 2 406 751,89 zł

Te pieniądze przeznaczone zostaną na projekty związane z cyfryzacją, modernizacją infrastruktury i poprawą jakości obsługi pacjentów.

Styczniowe pospolite ruszenie - aż 126 mln zł z Krajowego Planu Odbudowy

Jeszcze większy zastrzyk środków trafił do szpitali w ramach KPO. Łączna kwota dofinansowania wyniosła 126 mln zł i objęła 14 placówek w województwie warmińsko-mazurskim.

Trzy szpitale wdrożą zaawansowane systemy Clinical Information System:

- Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy w Olsztynie – 12 000 000 zł
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie – 12 000 000 zł
- Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu – 6 000 000 zł

Pozostałe szpitale przeznaczą środki na modernizację zaplecza IT:

- Miejski Szpital Zespolony w Olsztynie (Szpital Miejski im. M. Kopernika) – 9 000 000 zł
- Szpital Powiatowy im. Jana Pawła II w Bartoszycach – 6 000 000 zł
- Pro-Medica w Ełku – 6 000 000 zł
- Powiatowy Szpital im. Władysława Biegańskiego w Iławie – 6 000 000 zł
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Działdowie – 6 000 000 zł
- Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc w Olsztynie – 12 000 000 zł
- Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu – 12 000 000 zł
- Poliklinika Olsztyn – 12 000 000 zł
- Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci w Ameryce – 12 000 000 zł

- SPZOZ Szpital Powiatowy w Pisz – 6 000 000 zł
- Giżycka Ochrona Zdrowia Sp. z o.o. – 9 000 000 zł

Nowoczesne systemy i cyfryzacja mają poprawić bezpieczeństwo pacjentów

Środki z KPO i programu regionalnego to nie tylko cyfrowe rozwiązania i nowy sprzęt komputerowy. To przede wszystkim inwestycja w bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców Warmii i Mazur. Dzięki systemom Clinical Information System lekarze będą mieli natychmiastowy dostęp do historii leczenia pacjentów, a modernizacja infrastruktury IT zwiększy ochronę danych medycznych.

Decyzje Zarządu Województwa i realizacja projektów w ramach KPO pokazują, że region stawia na nowoczesność i zdrowie mieszkańców. To dowód, że wspólny wysiłek i determinacja mogą przełożyć się na realne efekty, z których skorzystają pacjenci w całym województwie.

źródło: Sylwia Jaskulska radna Sejmiku i Wicemarszałkini Woj. Warmińsko-Mazurskiego / Facebook

Rolniczka z Mazur bohaterką nowego sezonu popularnego programu. Kim jest Aleksandra?



fot. "Rolniczki" Polsat Cafe

Nie zawsze droga do spełnienia marzeń jest prosta, ale czasem to właśnie upór i pasja pozwalają osiągnąć to, co wydaje się niemożliwe. Już wkrótce widzowie zobaczą bohaterki nowego sezonu programu „Rolniczki”, w którym pojawi się rolniczka z Warmii i Mazur. Jej historia pokazuje, że życie na wsi może być nie tylko ciężką pracą, ale także źródłem ogromnej satysfakcji i niezależności.

Aleksandra Nickel z Gromotów koło Ławy w inauguracyjnym odcinku „Rolniczek”

Nowy sezon serialu dokumentalnego „Rolniczki” startuje 7 października w Polsat Cafe. Już w pierwszym odcinku widzowie poznają Aleksandrę Nickel – młodą rolniczkę z Gromotów pod Ławą, która z pasją prowadzi hodowlę koni sportowych. Konie są dla niej całym światem, a pierwszego kupiła dzięki zarobkom z pracy w lodziarni. Dziś prowadzi własną Stajnię Koni Wyjątkowych, w której opiekuje się 20 końmi.

Serial „Rolniczki” pokazuje siłę kobiet w polskiej wsi

Drugi sezon „Rolniczek” to opowieść o codziennym życiu kobiet prowadzących gospodarstwa rolne w różnych częściach Polski. Kamery śledzą nie tylko ich pracę, ale też zmagania z przeciwnościami losu i stereotypami, które wciąż towarzyszą kobietom w rolnictwie.

Obok Aleksandry Nickel widzowie zobaczą również znane z poprzedniego sezonu bohaterki – Anetę ze wsi Żaba, Karolinę z Jastkowa, Bożenę z Domasłowa i Agnieszkę ze Szkotowa. Pojawią się też nowe postacie, w tym Solange w ekologicznym gospodarstwie, Iwona w agroturystyce na Orawie, Kasia zajmująca się trzodą chlewną i uprawą zbóż, Ola prowadząca pasiekę oraz Ewelina w owocowym sadzie.

Premiera nowego sezonu w Polsat Cafe już 7 października

Produkcja Constantin Entertainment Polska zapowiada, że drugi sezon „Rolniczek” pokaże jeszcze więcej osobistych historii, nowoczesnych rozwiązań i lokalnych inicjatyw. Program nie tylko inspiruje, ale też przełamuje schematy, pokazując, że kobiety w rolnictwie potrafią łączyć tradycję z innowacyjnością.

Premierowy odcinek z udziałem Aleksandry Nickel zostanie wyemitowany 7 października o godzinie 21:00 w Polsat Cafe. To historia, której nie można przegapić – opowieść o sile, determinacji i miłości do koni, które stały się sposobem na życie.

Gwiazda modelingu Anja Rubik w Olsztynie. Rozpoczyna współpracę z władzami



Profilaktyka zdrowotna to temat, który dotyczy każdego z nas. W Olsztynie odbyła się konferencja „Bye Bye HPV”, która zgromadziła lekarzy, samorządowców, edukatorów i społeczników. Wszyscy spotkali się w jednym celu – by mówić o ochronie dzieci przed wirusem HPV i chorobami nowotworowymi, które może on wywołać.

Konferencja w Olsztynie poświęcona walce z wirusem HPV i edukacji zdrowotnej

HPV to jeden z najczęściej przenoszonych wirusów na świecie – szacuje się, że nawet 80 procent osób aktywnych seksualnie zetknie się z nim w ciągu życia. W większości przypadków zakażenie przebiega bezobjawowo i ustępuje samoistnie, ale w niektórych może prowadzić do poważnych chorób – m.in. raka szyjki macicy, odbytu, gardła czy krtani. Dlatego tak duże znaczenie mają szczepienia, które chronią zarówno dziewczęta, jak i chłopców. Podczas konferencji w Olsztynie eksperci podkreślali, że profilaktyka to najlepsza inwestycja w zdrowie i bezpieczeństwo przyszłych pokoleń.

Gościem specjalnym wydarzenia była Anja Rubik – światowej sławy modelka i założycielka Fundacji SEXEDPL. Opowiedziała o projekcie „Bye Bye HPV” i znaczeniu edukacji zdrowotnej w życiu młodych ludzi. Jej wystąpienie spotkało się z dużym zainteresowaniem uczestników i wywołało dyskusję o przełamywaniu tabu w rozmowach o zdrowiu.

Wspólny głos władz, lekarzy i społeczników w sprawie szczepień przeciw HPV

W konferencji wzięli udział m.in. Zbigniew Szczypiński – wicewojewoda warmińsko-mazurski, Marcin Kuchciński – marszałek województwa warmińsko-mazurskiego, a także Robert Szewczyk – prezydent Olsztyna. Na sali obecni byli również lekarze i

samorządowcy z całego regionu.

Spotkanie zakończyło się podpisaniem listu intencyjnego w sprawie współpracy w zakresie promocji edukacji zdrowotnej i szczepień. „Każde zaszczepione dziecko to mniejsze ryzyko choroby w przyszłości. To nasza wspólna inwestycja w zdrowie” – podkreślił wicewojewoda.

Kim jest Anja Rubik i dlaczego wspiera akcję „Bye Bye HPV”

Anja Rubik to jedna z najbardziej rozpoznawalnych

polskich modelek na świecie. Od lat związana jest z największymi domami mody i pojawia się na okładkach prestiżowych magazynów. Jednak obok kariery zawodowej dużą część swojego życia poświęciła działalności społecznej i edukacyjnej. Jest założycielką Fundacji SEXEDPL, która zajmuje się edukacją seksualną i zdrowotną młodzieży w Polsce. Rubik angażuje się w kampanie społeczne, przełamuje tabu związane z rozmową o seksualności i zdrowiu, a jej celem jest zapewnienie młodym ludziom rzetelnej wiedzy i narzędzi do podejmowania świadomych decyzji.

źródło i fot. Urząd Wojewódzki

Niewiarygodne co wysyłał przez automat paczkowy. Policja już czekała na odbiorcę



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Nie zawsze pierwsze zatrzymanie kończy sprawę. 24-letni mieszkaniec Giżycka, najpierw wpadł w ręce kryminalnych podczas przeszukania mieszkania, a kilka godzin później ponownie został zatrzymany - tym razem na gorącym uczynku.

Zabezpieczenie narkotyków w mieszkaniu 24-latka

Policjanci z Wydziału Kryminalnego w Giżycku, prowadząc czynności operacyjne, przeszukali mieszkanie zajmowane przez 24-letniego mężczyznę.

Podczas działań zabezpieczyli susz roślinny, który po wstępnych badaniach okazał się marihuaną o łącznej wadze 130 gramów. Funkcjonariusze zatrzymali także pieniądze, wagę elektroniczną oraz sprzęt elektroniczny – laptop i telefon komórkowy należące do podejrzanego.

Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do jednostki Policji, gdzie przeprowadzono z nim czynności procesowe. Następnie 24-latek został zwolniony.

Drugie zatrzymanie na gorącym uczynku podczas odbioru paczki z narkotykami

Kilka godzin po pierwszym zatrzymaniu 24-latek ponownie wpadł w ręce kryminalnych. Policjanci zatrzymali go w momencie, gdy odbierał przesyłkę z automatu paczkowego. Jak ustalono, w paczce znajdowało się kolejne 116 gramów marihuany.

Podczas przesłuchania mężczyzna przyznał, że odebrał już kilka podobnych przesyłek. Policjanci,

działając pod nadzorem prokuratury, ustalają teraz wszystkie okoliczności sprawy. Śledczy sprawdzają, czy 24-latek działał sam, czy też był częścią większej siatki zajmującej się handlem narkotykami.

Policja prowadzi dalsze czynności, a zatrzymanemu grozi kara więzienia

Łącznie funkcjonariusze zabezpieczyli ponad 240 gramów marihuany. Za posiadanie narkotyków grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Sprawa ma charakter rozwojowy i nie jest wykluczone, że zatrzymanemu zostaną przedstawione kolejne zarzuty związane z wprowadzaniem narkotyków do obrotu.

źródło: KPP Giżycko

Milena z Olsztyna w programie „Rolnik szuka żony”



fot. "Rolnik szuka żony" TVP1

Już za chwilę widzowie poznają bohaterów i bohaterki kolejnej edycji programu „Rolnik szuka żony”. Emocje, nadzieja i pierwsze zauroczenia - to wszystko czeka uczestników i ich kandydatów. W tym roku szczególną uwagę w regionie przyciąga Milena z Olsztyna, która zawalczy o serce jednego z rolników.

Kandydatka z Olsztyna w „Rolnik szuka żony” - kim jest Milena?

W gronie osób, które odpowiadały na listy bohaterów programu, znalazła się Milena, pochodząca z Olsztyna. To właśnie ona ma szansę stać się jedną z najbardziej rozpoznawalnych uczestniczek nowej edycji. Milena wyróżnia się otwartością, energią i determinacją, by znaleźć prawdziwą miłość. Widzowie zobaczą, jak odnajdzie się w świecie gospodarstwa rolnego i czy znajdzie wspólny język z rolnikiem Krzysztofem.

Milena, ma 27-lat, z zawodu jest podologiem. Wolny czas poświęca aktywnościom takim jak jazda na rowerze, joga, pilates czy fotografia. W relacjach stawia na szczerość, odpowiedzialność i troskę, nie wyobrażając sobie związku bez wzajemnego szacunku. Zdrady nie potrafiłaby wybaczyć. Do Krzysztofa zdecydowała się napisać, ponieważ ujęła ją jego pracowitość, autentyczność i podobne spojrzenie na życie. Jej wymarzona randka to ta spędzona z odpowiednią osobą – bo towarzystwo i atmosfera liczą się dla niej bardziej niż samo miejsce spotkania.

Uczestnicy nowego sezonu „Rolnik szuka żony” - kogo zobaczymy na ekranie?

W 12. edycji programu widzowie poznają historie Arka,

Krzysztofa, Gabriela, Rolanda i Basi. To właśnie do nich przyjechały kandydatki i kandydaci, którzy chcą sprawdzić, czy pojawi się uczucie. Wśród uczestników znalazły się studentki, trenerki personalne, osoby związane z finansami, pasjonaci sportu, a nawet wokalista metalowego zespołu. Ich różnorodność to gwarancja emocjonujących spotkań, nieoczekiwanych zwrotów akcji i rozmów o tym, co naprawdę liczy się w życiu.

Krzysztof złamał zasady programu, a losy Mileny poznamy w kolejnym odcinku

W trzecim odcinku „Rolnik szuka żony” nie zabrakło emocji i niespodziewanych decyzji. Największym zaskoczeniem była postawa Krzysztofa, który zamiast trzech kandydatek zaprosił do gospodarstwa tylko dwie – Agnieszkę i właśnie Milenę. Rolnik uzasadnił swój wybór brakiem szczerości jednej z uczestniczek, która ukryła fakt, że ma dzieci. Tym samym złamał zasady programu, stawiając na autentyczność i zaufanie.

Jak potoczą się dalsze losy Mileny i czy uda jej się zdobyć serce Krzysztofa, widzowie dowiedzą się już w najbliższą niedzielę 7 października, o godzinie 21:25 na antenie TVP1.

źródło i fot. „Rolnik szuka żony” TVP1

Widoczni i bezpieczni. Niezwykły marsz uczniów i policjantów w Dywitach



Ścieżki wokół jeziora Dywickiego zamieniły październikowy dzień w morze żółtych kamizelek i błyszczących gadżetów. Dzieci, młodzież, nauczyciele oraz policjanci z Dywit udowodnili, że widoczność po zmroku to nie tylko hasło, ale realna ochrona życia.

Ponad tysiąc uczestników w marszu pod hasłem „Bycie widocznym to bycie bezpiecznym”

We wtorek 1 października w Dywitach odbył się wyjątkowy marsz odblaskowy. Wzięło w nim udział ponad 1000 osób – uczniowie Szkoły Podstawowej w Dywitach, maluchy z Przedszkola nr 1 oraz zaproszeni goście. Cała grupa przeszła wokół jeziora Dywickiego, niosąc transparenty i manifestując zasadę, że odpowiednia widoczność po zmroku jest kluczowa dla bezpieczeństwa pieszych.

Akcja miała charakter nie tylko edukacyjny, ale także widowiskowy – ze względu na ogromną liczbę uczestników ubranych w jaskrawe kamizelki, ścieżki wokół jeziora wyglądały niczym świetlny sznur widoczny z daleka.

Policjanci z Dywit wspierali najmłodszych w promowaniu bezpieczeństwa na drodze

W marszu wzięli udział także dzielnicowi z Posterunku Policji w Dywitach. Funkcjonariusze podkreślali, że akcje takie jak ta są niezwykle ważne, ponieważ przypominają kierowcom i pieszym, jak ogromne znaczenie mają elementy odblaskowe. To często one decydują o tym, czy pieszy zostanie zauważony na czas.

Policjanci zaznaczyli również, że przykład najmłodszych powinien działać na dorosłych. Jeśli dzieci i młodzież z dumą zakładają odblaski, to tym bardziej powinni robić to wszyscy, którzy poruszają się pieszo po drogach po zmroku.

Widoczność po zmroku to kwestia życia i śmierci – apel do

mieszkańców Warmii i Mazur

Marsz w Dywitach pokazał, że edukacja w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego może być prowadzona w sposób atrakcyjny i skuteczny. Organizatorzy podkreślili, że odbłask to nie modny gadżet, ale element ratujący życie.

Jesienne i zimowe dni szybko tracą światło, a w regionie Warmii i Mazur wiele dróg nie jest odpowiednio oświetlonych. Policja apeluje, aby wszyscy piesi i rowerzyści korzystali z odbłasków – nawet w terenie zabudowanym. Każdy, kto wybiera się po zmroku na drogę, powinien pamiętać, że „bycie widocznym to bycie bezpiecznym”.

Uzdrowisko z najczystszym powietrzem jest na Mazurach



Malowniczo położone na skraju Mazur, zaledwie kilka kilometrów od granicy z Rosją i w sąsiedztwie Litwy, przyciąga nie tylko spokojem i ciszą, ale przede wszystkim najczystszym powietrzem w regionie. To właśnie ten walor sprawił, że miasto uzyskało status uzdrowiska, a jego oferta zdrowotna i turystyczna jest coraz chętniej wybierana przez osoby poszukujące regeneracji.

Lecznicze wody, solanki i bogata oferta sanatoryjna w Gołdapi

Jednym z największych atutów Gołdapi są naturalne wody mineralne oraz solanki, które wykorzystywane są w leczeniu chorób układu krążenia, oddechowego czy schorzeń reumatologicznych. Ośrodki rehabilitacyjne oferują wiele zabiegów, a nowoczesna infrastruktura zapewnia komfortowy pobyt zarówno dla osób wymagających specjalistycznej terapii, jak i tych, którzy stawiają na profilaktykę i odpoczynek.

Grota solna, moło i jezioro Gołdap jako wizytówki uzdrowiska

Jednym z symboli uzdrowiska w Gołdapi są tężnie solankowe, które od kilku lat cieszą się ogromnym zainteresowaniem turystów i kuracjuszy. Konstrukcja z drewna i gałęzi tarniny, przez którą spływa solanka, tworzy w otoczeniu mikroklimat przypominający nadmorski. Powietrze wokół tężni przesycane jest jodem i minerałami, dzięki czemu pobyt w tym miejscu wspomaga leczenie chorób dróg oddechowych, wzmacnia odporność i działa

odprężająco.

Spacer wokół tężni to doskonała okazja nie tylko do inhalacji, ale także do relaksu w pięknym otoczeniu Parku Zdrojowego. Wieczorem, gdy cała konstrukcja jest efektownie podświetlona, miejsce zyskuje wyjątkowy klimat, przyciągając zarówno mieszkańców, jak i odwiedzających z całej Polski.

Symbolem miasta stało się molo nad jeziorem Gołdap, z którego rozpościera się malowniczy widok na pobliską przyrodę. Co więcej, przez taflę jeziora przebiega linia graniczna państwa.

„Akwedukty Północy”, piramida w Rapie jako atrakcje regionu

Okolice Gołdapi kryją prawdziwe skarby architektury i historii. Najśłynniejsze z nich to monumentalne mosty w Stańczykach, nazywane „akweduktami Północy”. Powstałe na początku XX wieku konstrukcje mają ponad 30 metrów wysokości i należą do najwyższych w Polsce. Ich majestatyczne arkady przypominają rzymskie akwedukty, a widok z góry zapiera dech w piersiach.

Nie mniej interesujący jest grobowiec rodu von Fahrenheit w miejscowości Rapa, wzniesiony w formie piramidy w XIX wieku. Otoczona lasem budowla do dziś budzi ciekawość i jest jednym z najbardziej intrygujących miejsc na Mazurach.

fot. Nadleśnictwo Czerwony Dwór

Piękna Góra - stok narciarski zimą i malownicze widoki latem

Zaledwie kilka kilometrów od centrum Gołdapi znajduje się Piękna Góra, która przez cały rok przyciąga turystów. Zimą działa tu stok narciarski z wyciągiem orczykowym, idealny dla osób chcących spróbować swoich sił na nartach lub snowboardzie.

Latem miejsce to zamienia się w punkt widokowy. Na szczyt można wjechać koleją linowo-krześlekową, a na turystów czeka dodatkowa atrakcja – obrotowa restauracja, która pozwala podziwiać krajobrazy z każdej strony.

Gołdap to także świetna baza wypadowa dla miłośników aktywnego wypoczynku. Pobliska Puszcza Romincka oferuje sieć szlaków pieszych i rowerowych, które prowadzą przez dziewicze tereny leśne. To idealna przestrzeń na wędrowki, obserwację zwierząt i prawdziwy kontakt z naturą.

Uzdrowisko w Lidzbarku Warmińskim - zakład przyrodoleczniczy i hotel już na finiszu

Na Warmii powstaje drugie uzdrowisko w województwie – nowoczesny kompleks sanatoryjny w Lidzbarku Warmińskim. Inwestycja, obejmuje budowę zakładu przyrodoleczniczego oraz hotelu na 200 miejsc. Obiekt zlokalizowany tuż obok tężni solankowych ma przyjmować nawet 400 pacjentów dziennie i zapewniać całodobową opiekę medyczną. W nowym ośrodku zastosowane zostaną innowacyjne technologie rehabilitacyjne, w tym roboty wspierające proces leczenia i indywidualne programy terapii. Pacjenci będą mogli liczyć na komfortowe warunki zakwaterowania, brak barier architektonicznych oraz opiekę specjalistów.

Tężnie solankowe, które już stały się wizytówką miasta, stanowią uzupełnienie infrastruktury uzdrowiskowej. Ich budowa kosztowała blisko 17 mln zł. Konstrukcja ma spiralny kształt i została wyposażona w taras widokowy, promenadę oraz strefę rekreacyjną.

Lidzbark Warmiński, obok Gołdapi, stanie się więc kolejnym punktem na mapie uzdrowisk Warmii i Mazur, łączącym nowoczesne terapie z walorami naturalnego mikroklimatu.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	275/2025
Data wydania	2 października 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.